

Sygn. akt III AUa 1401/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszczak SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st. prot. sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **L. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o kapitał początkowy

na skutek apelacji wnioskodawczyni L. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 marca 2012 r. sygn. akt VIII U 1975/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1401/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **L. J.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 5 sierpnia 2010 r. ustalającej jej kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 70.991,03 zł.

Jako okoliczności bezsporne Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczyni L. J. w dniu 14 maja 1979 r. zawarła z (...) Spółdzielnią (...) (...) Przedsiębiorstwem (...) w K. Oddział w O. umowę agencyjną, na mocy której Przedsiębiorstwo powierzyło jej prowadzenie sprzedaży w kiosku (...) w O.. Strony w § 16 umowy przyjęły że, sprzedawca podlega ubezpieczeniu społecznemu na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1979 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących na podstawie umowy agencyjnej działalność na rzecz przedsiębiorstwa upowszechniania prasy i książki (...) Spółdzielni (...) (...) Strony ustaliły też, że składki na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w rozporządzeniu potrącane będą z wynagrodzenia za każdy

miesiąc kalendarzowy i przekazywane do ZUS. Umowa została zawarta na czas określony i mogła zostać rozwiązana za trzymiesięcznym wypowiedzeniem na koniec miesiąca kalendarzowego lub ze skutkiem natychmiastowym przez Przedsiębiorstwo w przypadkach o których mowa w § 34 umowy. Wyrokiem z dnia 2 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 5 sierpnia 2010 r., jednakże wyrokiem z dnia 6 września 2011 r. Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok, zniósł postępowanie w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania z powodu naruszenia art. 379 pkt. 2 k.p.c. (nieważność postępowania).

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy z dnia 14 maja 1979 r. wnioskodawczyni była zatrudniona od dnia 14 maja 1979 r. do dnia 21 sierpnia 1979 r., tj. łącznie 3 miesiące i 7 dni. Pracę świadczyła przez 60 godzin tygodniowo, w godzinach od 6.00 do 12.00 i od 14.00 do 18.00 w dni powszednie. Pracowała również w każdą sobotę i w co drugą niedzielę. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Za okres zatrudnienia były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne wnioskodawczyni.

Ustalenia powyższe Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zalegające w aktach dokumenty podkreślając, że ich prawdziwość i autentyczność nie budzi wątpliwości, a także na zeznaniach wnioskodawczyni, które ocenił jako spójne i logiczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy wywiódł, że zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących prace na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 45, poz. 232 ze zm.) – obowiązującej w okresie wykonywania przez wnioskodawczynię spornej umowy agencyjnej, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą obejmowało osoby wykonujące stale i odpłatnie prace na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia zawartej z jednostką gospodarki uspołecznionej. Umową agencyjną w rozumieniu ustawy była zaś umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej lub na rzecz tej jednostki. Za pracę uważa się za wykonywaną stale, jeśli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Tymczasem w ramach spornej umowy wnioskodawczyni pracowała w okresie od dnia 14 maja 1979 r. do 21 sierpnia 1979 r., czyli tylko 3 miesiące i 7 dni. Nie było więc podstaw do zaliczenia tego okresu do jej stażu pracy, albowiem obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu umowy agencyjnej istniał tylko w stosunku do osoby, która pracę na tej podstawie wykonywała odpłatnie i nieprzerwanie przez co najmniej 6 miesięcy. Sąd Okręgowy podkreślił, że czas sześciu miesięcy wykonywania umowy agencyjnej należało liczyć od dnia oznaczonego w umowie jako początek pracy do dnia jej rozwiązania lub wygaśnięcia. Bez znaczenia było zaś, na jaki okres została zawarta umowa agencyjna, bowiem kluczowym był okres faktycznego wykonywania pracy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiódła wnioskodawczyni L. J.. Zaskarżając go w całości zarzuciła naruszenie prawa materialnego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego materiału dowodowego i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w podstawie wymiaru kapitału początkowego okresu jej zatrudnienia w (...)(...) w K. Oddział w O. w okresie od dnia 14 maja 1979 r. do 21 sierpnia 1979 r., względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie odmówił uwzględnienia jej przy ustalaniu kapitału początkowego okresu wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej w okresie od dnia 14 maja 1979 r. do 21 sierpnia 1979 r. z uwagi na krótszy niż 6 miesięcy okres wykonywania tej pracy. W ocenie apelującej okres 6 miesięcy świadczenia pracy w ramach umowy agencyjnej, jaki wymagany jest do uwzględnienia tego zatrudnienia do stażu pracy, winno się liczyć mając na względzie okres, na jaki umowa została zawarta. Zaś sporna umowa agencyjna z (...)Prasa-K.-Ruch” w K. Oddział w O. została przez nią zawarta na czas nieokreślony. Miała więc obowiązywać dłużej niż 6 miesięcy, a do jej rozwiązania doszło przedwcześnie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne uznając je za własne. Z ustaleń tych wynika, że wnioskodawczyni L. J. w okresie od dnia 14 maja 1979 r. do 21 sierpnia 1979 r. była zatrudniona w (...) (...) w K. Oddział w O. na podstawie umowy agencyjnej w charakterze ajenta, gdzie prowadziła sprzedaż w kiosku. Spór w rozpoznawanej w sprawie ogniskował się natomiast wokół rozstrzygnięcia kwestii, czy wykonywana przez wnioskodawczynię praca w charakterze ajenta we wskazanym wyżej okresie jest okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) i w konsekwencji, czy należy ją uwzględnić przy ustalaniu kapitału początkowego zgodnie z art. 174 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy.

Sąd Apelacyjny podziela wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a w szczególności dokonaną przez Sąd pierwszej instancji interpretację przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących prace na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 45, poz. 232 ze zm.). Zgodnie z art. 1 tej ustawy, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki społecznej (ust. 1), a pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy (ust. 3). Zatem obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu umowy agencyjnej istniał tylko w stosunku do osoby, która pracę na tej podstawie wykonywała odpłatnie i nieprzerwanie przez co najmniej 6 miesięcy. Trafnie też Sąd pierwszej instancji zauważył, że powyższy okres 6 miesięcy dotyczy okresu faktycznego wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej. Wynika to wprost z treści ust. 3 art. 1 cytowanej ustawy, który *expressis verbis* stwierdza, że pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Nie chodzi więc o okres, na jaki umowa została zawarta, jak to sugeruje apelująca, ale o okres trwania umowy, czyli jej faktycznego wykonywania. Bez znaczenia jest więc okoliczność, iż apelująca zawarła sporną umowę agencyjną na czas nieokreślony (choć mylnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że na czas określony), skoro po 3 miesiącach i 7 dniach została ona rozwiązana za porozumieniem stron i tylko za okres faktycznie wykonywanej pracy zostały odprowadzone składki.

Nie było więc podstaw do uwzględnienia do stażu pracy wnioskodawczyni okresu wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej od dnia 14 maja 1979 r. do 21 sierpnia 1979 r., albowiem okres ten jako krótszy niż wymagane 6 miesięcy wykonywania takiej pracy nie może być uznany za składkowy i uwzględniony przy ustalaniu wysokości jej kapitału początkowego w rozumieniu art. 173 ust. 1 i art. 174 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 13 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok oparty na niewadliwych ustaleniach faktycznych odpowiada prawu, dlatego też apelacja nie zawierająca uzasadnionych zarzutów podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł jak w sentencji.